

MARIA RYTEL

ur. 1931; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Lublin; dwudziestolecie międzywojenne; II wojna światowa; rodzina; rodzina Rytel; Rytel (rodzina); ulica Górna 7; ulica Jasna 3; dom rodzinny; fotografie opowiadane; wyrzucenie z mieszkania; Prywatna Szkoła Powszechna im. Jana Kochanowskiego przy ulicy Lipowej 3; praca ojca

Rodzina Rytel

Nasza rodzina składała się z pięciu osób: tata, mama, brat, moja siostra starsza i ja, byłam najmłodszym dzieckiem. Mieszkaliśmy przed wojną w Lublinie na ulicy Jasnej 3. Tam stały trzy domki. Mój ojciec pracował w Urzędzie Skarbowym w Lublinie na ulicy Spokojnej i miał blisko do pracy. Niestety, w czasie okupacji z tego domku zostaliśmy wyrzuceni na ulicę Górna 7A.

Jeszcze wrócę do tego domku na ulicy Jasnej. Było to podwórko bardzo duże, były tam działki dla pracowników, ogródki, piaskownica dla dzieci. Ogrodzone to było i tam był raj dla wszystkich dzieci, rodziców, z tych trzech domków.

Mój ojciec pracował w Urzędzie Skarbowym. Miał pracę terenową, więc dużo wspomnień ma z różnych dzielnic naszej Polski. Ja w 1938 roku poszłam do szkoły prywatnej pani Kochanowskiej na ulicy Lipowej.

W 1940 roku żeśmy zostali wyrzuceni na ulicę Górna 7a. Wiem, że przeprowadziliśmy się bez żadnego krzyku, wrzasku –normalnie. Wyznaczono nam, że mamy w tym domu sobie wybrać mieszkanie, więc rodzice wybrali właśnie to mieszkanie, najlepsze. Bo wtedy dom był pusty. Z dwoma balkonami, trzy pokoje, więc nam się rozluźniło. Bo dla pięciu osób na ulicy Jasnej było trochę za ciasno. Dwa pokoje tylko były z kuchnią.

Data i miejsce nagrania	2012-04-26, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"